

# Studio Accantus, Niepotrzebna mi twoja miłość (I

kochany, dobrze wiesz  
pragnęłam twoja być  
choć tak kocham cię  
w tęsknocie będę żyć  
przecież dobrze wiesz  
jak bardzo z tobą zostać chcę  
jak bardzo uszczęśliwiasz mnie  
choć tak mi dobrze z tobą dziś  
to ledwo powstrzymuję łzy  
i wiedz, że ja nie zapomnę cię  
to z tobą miał się spełnić najpiękniejszy sen  
choć dałam słowo ci, to jednak ty nie będziesz mój  
choć sprawi ci to ból  
zbudować muszę mur  
nie mogę kochać cię, nie, nie  
nie chcę kochać cię, nie, nie  
nie zatrzymam cię, chociaż bardzo chcę, nie, nie  
nie możesz kochać mnie, nie, nie

nie spytał mnie  
król tak chce, więc mam z nim być  
nikt nie pytał mnie  
miałam już mężów dwóch, bo chciałam żyć  
nikt nie spytał mnie  
gdy Henry mówi ty, masz być ty  
i choć nie kochasz go, to masz posłuszna być  
lecz gdyby król dał wybór mi  
to wprost mu wygarnęłabym  
prawda Henry taka jest, że czuję do ciebie wstręt  
traktujesz mnie jak rzecz, którą chcesz dla kaprysu mieć  
więc nie myśl, że podepczesz ot tak mój świat i miłość z moich snów, ha!  
nic nie zrobisz już  
nie cofnę danych słów  
nie pokocham cię, nie, nie  
nie potrzebuję cię, nie, nie  
nie możesz zatrzymać mnie, nie, nie  
nie możesz kochać mnie, nie, nie

ale nie mogę tego powiedzieć  
na pewno nie do króla  
więc żegnaj, ukochany  
zawsze twoja, Katarzyna

więc wysłałam kochanemu list i wzięłam z królem ślub  
by być ostatnią z jego żon  
tą, która przeżyła go, przetrwała to  
lecz po co ten wyścig  
w którym każda z nas chce wygrać coś?  
ale co? mam dość

zrozumcie wreszcie  
byłam kimś więcej  
przecież byłam też pisarką  
byłam zwolenniczką ksiąg i medytacji  
i kobiecej edukacji  
walczyłam, żeby kobiety miały do studiów dostęp  
i by kobieta mój namalowała portret  
nikt nigdy o tym nie wspomni  
bo w tej historii  
ja to ta jedna z żon  
gdy go nie ma  
odchodzę w cień  
i nie ma was, nie ma mnie

nikt nie pytał nas

lecz dziś powiemy wprost

nikt nie pytał nas

nikt nie pytał nas

mikrofon czas do ręki wziąć

zabiorę w końcu głos

podobno nie znaczymy bez ciebie nic  
lecz czas się w końcu wzbić  
nieważne, jak dane nam było żyć  
choć przez chwilę bądźmy sobą dziś

Henry, mam już dość  
bo więcej od życia chcę  
historie o miłości już znudziły mnie  
choć wiem, że będziesz złościł się  
już nie rusza mnie twój gniew  
to ty dziś odejdz w cień  
i zrozum że

nie prosiłam się, nie, nie  
byś kochał właśnie mnie, nie, nie  
i żadna z nas nie chce być wciąż, nie nie  
tylko jedną z żon, nie nie

niepotrzebna mi, nie, nie  
niepotrzebna mi, nie, nie  
nie, po co nam twoja miłość  
niepotrzebna nam  
niepotrzebna nam